

FUNKCJE SKŁADNIOWE NARZĘDNIKA W WIEKU XVII

W siedemnastowiecznych księgach rękopiśmiennych dostrzegamy odmienne od dzisiejszego, a jednocześnie stosunkowo częste, posługiwanie się konstrukcjami składniowymi, w skład których wchodzi narzędnik. O funkcjach składniowych narzędnika znajdujemy wiadomości w opracowaniach¹, przy czym zwraca się uwagę na formalne i semantyczne różnice konstrukcji narzędnikowych. W niniejszych rozważaniach dokonamy próby odpowiedzi na pytania — Czy obciążenie narzędnika powodują: jego liczniejsze niż obecnie funkcje składniowe, które dla nas stanowią konstrukcje zapomniane; jego liczniejsze niż obecnie związki na płaszczyźnie leksykalnej, które wyszły z użycia, ewentualnie stały się frazeologizmami; liczniejsze konstrukcje kazualne (syntetyczne), które dziś przeszły w przyimkowe (analityczne) o innej rekcji.

By odpowiedzieć na te pytania, zebraliśmy 1500 konstrukcji z narzędnikiem, użytych w wieku XVII². Staną się one podstawą przeglądu poszczególnych funkcji narzędnika w owym czasie oraz podstawą dokonania pewnych uogólnień, przy czym za stan porównawczy uznajemy ich użycia dzisiejsze, przedstawione w opracowaniach.

Za prymarną funkcję narzędnika jako przypadku konkretnego uznaje się pełnienie przez niego funkcji okoliczników³. W badanym materiale mamy wszystkie dziś występujące rodzaje tego składnika zdania. Analizujemy je w kolejności odpowiadającej częstotliwości występowania poszczególnych konstrukcji.

¹ J. Łoś, *Funkcje narzędnika w j. polskim*, Kraków 1904, s. 61—2; Z. Klemensiewicz, *Zarys składni polskiej*, Warszawa 1969, s. 31—58; S. Jodłowski, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa 1976, s. 58—104.

² Archiwum Wojewódzkie w Lublinie: A=nr XXXIV/9, B=nr 40, C=nr 236, D=316, E=142, F=nr 38, G=nr 42, H=nr 109; nie zachowano tutaj pisowni oryginalnej, uwzględniając tylko wymowę regionalną, np. *lyst*, *bieł* itp.

³ A. Heinz, *System przypadkowy języka polskiego*, Kraków 1965, s. 106—8.

Okolicznik miejsca. Narzędnik pojawia się w postaci syntetycznej lub analitycznej. W postaci syntetycznej występuje stosunkowo rzadko, bo tworzy struktury, w których:

a) czasownik określa ruch a narzędnik lokalizację określaną ogólnikowo, np. *puściliśmy się inszą drogą B 362 v*, *chodziłem Przedmieściem E 381 (6 r.)*,

b) czasownik wyraża pewien stan trwania, a tylko dwa narzędniki precyzują lokalizację: *stał gospodą G 25 v (7 r.)*, *mieszkałam komorą G 146 v (6 r.)*.

Powyższe okoliczniki nie są jednoznaczne, bo zawierają również informację o sposobie wykonywania czynności, co odczuwają również mówiący i dokonują pewnych uściśleń, np. *stanąłem Gospodą w domu wielkim B 144 v*.

W konstrukcjach analitycznych mamy wszystkie przyimki łączące się do dziś z narzędnikiem. Najczęściej spotykamy przyimek *między*, który łączy się z rzeczownikami konkretnymi: nazwami miejsc, ulic, budynków i może mieć wówczas znaczenia:

a) 'wśród', narzędnik określa miejsce, które stanowi tło dla wyróżnienia tego, o czym mowa, np. *rzeczy skradzione mogą być między szatami zawinione B 109 v*; narzędnik nazywa rzecz identyczną, jak pozostałe, np. *Chorągiew stanąć mogła była między trzema Chorągiewami G 353 v*, *dom stoi między domami C 91 v (12 r.)*;

b) 'z obu stron', dwa narzędniki określają miejsca końcowe, granicę, wśród której znajduje się jakaś przestrzeń, budowla itp, np. *na dobra swoje będące między miedzami i domami C 193 v*; konstrukcje takie można traktować jako przydawki, będące nierozzerwalnymi skupieniami, gdyż z punktu widzenia formalnego określają rzeczowniki, np. *na piszczeli między ramieniem i łokciem raz stłuczony G 450*.

Warto podkreślić, że ten liczny przyimek (78 r.) wchodzi w konstrukcje o dwu znaczeniach, gdy dzisiaj to pierwotne lokatywne znaczenie zostało rozszerzone także na inne⁴ w zebranych materiale określające stosunki między ludźmi, o czym szerzej przy dopełnieniach.

Konstrukcje analityczne mogą składać się z przyimka *przed* + narzędnik oznaczający miejsce we wnętrzu, np. *wziął świce przed stołem mojem H 295*; miejsce wśród zabudowań, np. *stałem przed kramnicą swoją G 590*; miejsce w przestrzeni, np. *przed Piaskami spotkali nas B 357 (24 r.)*.

To konkretne znaczenie miejsca zaciera swą jednoznaczność, gdy narzędniki oznaczają nazwy instytucji, urzędów, bo wówczas mogą być

⁴ Por. funkcje wymienionych w pracy przyimków w *Słowniku języka polskiego*, Warszawa 1958—68, opracowane przez J. Tokarskiego.

uznawane za dopełnienia, np. *przed Urzędem... i przed Aktami tegoż Urzędu Oblicznie stanąwszy* D 122, *jest oskarżony przed Sądem Głównym Trybunalskim* E 470 (13 r.).

Konstrukcje analityczne mogą składać się z przyimka *pod* + narzędnik oznaczający miejsce w pobliżu miejscowości, np. *mieszkałem pod Husiatynem* G 82 v; miejsce będące elementem budowli, np. *Ławek dwie stoi pod ścianami* C 92; miejsce poniżej czegoś, np. *gdysz pod samą dachówką już kilka cegieł wypadło* H 323 (28 r.).

Tu również znaczenie lokatywne ulega zatarciu, gdy rzeczownik w narzędniku oznacza instytucję, np. *służyłem pod różnymi Chorągwiarni na Cesarskiej* E 32 (8 r.).

Konstrukcje analityczne mogą składać się z przyimka *za* + narzędnik oznaczający miejsce we wnętrzu, np. *o mnie za piecem nie wiedzieli* E 414, miejsce będące elementem budowli, np. *stałem za Wrotami* B 263, miejsce w przestrzeni, np. *popasywałem za Miastem* E 473. Dochodzi czasem do eliptycznych skrótów, gdy zamiast nazw pomieszczeń używa się nazwy osobowej, np. *drabine upatrzyłem za dnia za bednarzem* E 576 (30 r.).

Konstrukcje analityczne mogą składać się z przyimka *nad* + narzędniki, mają wówczas znaczenie lokalizacji powyżej czegoś, przy czym może to się odnosić do miejsca na ciebie, np. *nad łokciem raz siny* G 15, lub elementu większej całości budowli, np. *mur nad sklepem zepsowany* H 572. Wyjątkowo wystąpił przyimek *ponad*: *ponad murem ściana precz się odrysowała* G 434 (19 r.).

W sumie okolicznikami miejsca mogą być w XVII wieku konstrukcje syntetyczne (19 r.), ograniczone leksykalnie, przy czym niektóre połączenia wyszły z użycia, np. *komorą, gospodą*, oraz konstrukcje analityczne (198 r.) złożone z przyimków lokatywnych przeciwstawnych znaczeniowo: *pod* — *nad*, *przed* — *za* i zleksykalizowanego znaczeniowo *między*.

Okolicznik czasu. Okoliczniki te w swej postaci syntetycznej występują bardzo rzadko, bo ograniczone są do trzech połączeń leksykalnych: *napadli nocą* B 123, *wieczornym czasem* A 64, *wieczorem* B 45⁵. Częstotliwością użycia wyróżnia się tylko rzeczownik *czas*, który stał się s frazeologizowanym zwrotem, używanym w pismach urzędowych: *wiecznymi czasami* A 220 (23 r.). Ten sam rzeczownik w liczbie pojedynczej znaczeniowo uległ leksykalizacji, bo stał się przysłówkiem o znaczeniu 'niekiedy', np. *bywał czasem samotrzeć czasem samowtor* A 314 (9 r.). Znaczenie pierwotne mamy tylko w jednym przykładzie: *oświadczał się czasem 'brakiem czasu' Pan Instans* A 2 v.

⁵ K. Nitsch, *Pomijany przez gramatyków narzędnik miary czasu*, *Język Polski* XXVI, 1946, s. 16—19.

Sfrazzeologizowanym wyrażeniem jest również ten wyraz z zaimkiem: *tym czasem* 'jednocześnie, w tym czasie', np. *a tym czasem pudźmy wypijmy piwa* H 156 v (4 r.).

W sumie syntetyczny okolicznik czasu obejmuje 40 przykładów, ale są one ograniczone do kilku wyrazów, z których *czasem*, *tymczasem*, *wiecznymi czasy* wykazują znaczną skostniałość użycia, doprowadzającą do zmian znaczeniowych i gramatycznych.

Równie nieliczne są połączenia przyimkowe.

W funkcji okolicznika czasu występuje *nad* + narzędnik, oznaczający nadchodzącą porę doby: *nade dniem ruszyliśmy się z miejsca* B 386, *Żydów rozbili nad świtaniem* B 68 (5 r.).

Natomiast większą łączliwość leksykalną ukazuje przyimek *przed* + narzędnik, gdyż określa czas przed nadejściem znanego święta kościelnego, np. *przed Kwietnio Niedzielo pojechałem* H 206 v; przed nadchodzącym wydarzeniem, odbywającym się stale w tej samej porze dnia, np. *zadawał przed kolacją* D 105; określa czas, mający miejsce przed jakimś znaczącym i ważnym wydarzeniem, np. *twoja żona dziecię przed ślubem miała* G 13 (19 r.).

Procesowi leksykalizacji uległy natomiast wyrażenia przyimkowe o składzie przyimek + zaimek. Wyrażenie przyimkowe *przed* + *tym* stało się przysłówkiem o znaczeniu 'wcześniej, wprzód, wpierw', np. *lubo przed tym obiecywała przyłożyć się* H 338 (8 r.); *za* + *tym* jest także przysłówkiem w znaczeniu 'wtedy', np. *a zatem wpadła Anna* E 427 (2 r.).

Ogółem można twierdzić, że stosunkowo dużo połączeń leksykalnych narzędnika w funkcji okoliczników czasu uległo skostnieniu znaczeniowemu, które utrzymało się do dzisiaj bez zmian.

Częstotliwością użyć w postaci syntetycznej wyróżnia się wśród innych okolicznik sposobu.

Warto zaznaczyć, że rzeczowniki informują na ogół nie tylko o sposobie odbywania się czynności, ale dodatkowo informują o jej szybkości odbywania się, jakości, miejscu itp. dlatego też pod względem znaczeniowym okoliczniki te można podzielić na kilka grup:

a) Rzeczownik w narzędniku zawiera informację o niespodziewanym przebiegu czynności, często z użyciem przemocy. Ponieważ są to w większości konstrukcje zapomniane, cytujemy je w większym wyborze: *wziliśmy dwie klacz chłopu gwałtem* B 223 v, *przyskoczyłem wielkim pędem* A 64 v, *ukradł potyczkę alias z woza przypadszy* E 14 (słownictwo złodziejskie), *dał mu pod oko szturmem* H 144, *delijka mi się trafunkiem porwać trafiła* B 120.

Narzędnik może informować o dłuższym i spokojnym przebiegu czynności, np. *szli piechotą* B 346 v, *konia nabył frymarkiem* B 157 'wymia-

ną', *swoim sprzężajem przywiozł* G 359, *zwłokami 'zwlekaniem' chcą narabiać* F 408.

Takie konstrukcje można by nazywać okolicznikami sposobu czasowymi ze względu na dodatkową informację o przebiegu czasowym czynności.

b) Rzeczownik w narzędniku oprócz informacji o sposobie wykonywania czynności mówi nam o jej jakości, np. *szabla piazem przeszła po kiju* H 518 // *piazą kilka razy uderzył* B 105 v, *którego przebito sztychem* B 303 v. Tutaj warto odnotować narzędnik sposobem, który poprzedzony obligatoryjnie przydawką mówi o czynnościach, tworząc konstrukcje zapomniane, np. *diedzicznym sposobem puszcza* G 246 v, *szynkują najemnym sposobem* H 159 v, *jakoby miał nocnym sposobem wyjąć* C 215, *dał pożyczanym sposobem* B 379, *szkod prawnym sposobem dochodzić zechce* H 90 v, *sposobem złodziejskim pokraść* B 245 v; także z zaimkami, np. *nie wiem jakim sposobem zaginęła* H 45 v, *dał takim sposobem* H 181 v, *żadnym sposobem rąbić nie dopuścimy* A 96 v (26 r.).

Taki okolicznik można by nazywać okolicznikiem sposobu jakościowym.

c) Rzeczownik w narzędniku oprócz informacji o sposobie wykonywania czynności zwraca uwagę na miejsce, np. *stali Przodkiem* G 346, *tak z wierzchu jak i spodem naprawiał* H 421 v, *tyłem się obruciły* H 437, *przeszpiewaliśmy kupców wierzchem jadących* E 279, *obrocił się Zadkiem* H 301. Czasownik może informować o czynności gwałtownej, np. *karkiem upadł* G 239; trwającej nieco dłużej, np. *wlaźł okienkiem* B 429 v, lub trwającej czas dłuższy, np. *stali Przodkiem* (9 r.).

Taki okolicznik można by nazwać okolicznikiem sposobu miejscowym.

Jak wynika z przytoczonych przykładów, zdecydowana większość to określenia dotyczące konkretnych sposobów odbywania się czynności. Rzadko występuje wartościowanie, np. *głosem wielkim wołałem* A 64; określenie intelektualnych procesów, np. *ty go rozumem dojdź* E 641, *rzekła żartem czyli dla konfuzyjej* H 208 v (6 r.).

Równie rzadkie są okoliczniki postaci⁶, np. *biorąc mnie w Matżeństwo Panną* G 546, *wzięto mnie z Moskwy małym Chłopiędziem* B 187, które były żywe jeszcze w XIX wieku, ale zawsze występujące sporadycznie i bliskie orzecznikom.

Mimo że postaci syntetyczne okolicznika sposobu są dość liczne (61 r.), brak nam tutaj w stosunku do wieku XVI kilku realizacji, np.

⁶ R. Sinielnikoff, *Tzw. narzędnik porównawczy w twórczości poetyckiej J. Tuwima*, Poradnik Językowy 1958, s. 429—45.

okolicznika sposobu materii, socjatywnego itp.⁷ Możliwe, że wynika to ze specyficznych ograniczeń tematycznych tekstu (wydarzenia naruszające porządek publiczny), możliwe jednak, że konstrukcje te zanikły właśnie w ubiegłym stuleciu.

Konstrukcje analityczne okolicznika sposobu są zdecydowanie rzadsze. Spotykamy pod + narzędnik, np. *siedziała pod Wartą* G 569 (3 r.) oraz nieco częściej z + narzędnik, ale może to wówczas być:

a) okolicznik sposobu materii, przy czym ogranicza się tu jego występowanie do opisywania wyglądu człowieka, np. z *takimi kudłami chodzi jako kat* G 253, z *zawinioną głową chodzi* B 356, *była także z rozartaganemi włosami* G 661;

b) okolicznik sposobu emocjonalny, np. *skarży się z płaczem* G 506, *rzekł mi z furią* H 539; *Piwnica lada dzień się obali i wnieść do niej pod strachem* G 3;

c) okolicznik sposobu towarzyszenia (akcesoryjny), np. *plac sprzedaje z długiem co było na tej ćwierci* A 198, *to ma być z wiadomością Panów* D 526, *tę attestacją dają z podpisem ręki mojej własnej* F 401, *z własnością tej ściany kamieniczkę tę kupił* F 582. Narzędniki (rzeczowniki abstrakcyjne) są uściślane podrzędnikami tzn. rzeczownikami w dopełniaczu.

Okoliczniki tego rodzaju są podobne do przydawek okolicznościowych.

Wśród ówczesnych przykładów spotykamy leksykalizację semantyczną *mimo chodem* 'przy okazji', np. *tak mimo chodem rzekł* H 613, wyrażenie tworzy całość i stało się przysłówkiem.

W porównaniu z kazualnymi okolicznikami miejsca i czasu okolicznik sposobu przewyższa je frekwencją użycia (61 r.) i różnicowaniem semantycznym. Mamy tu konstrukcje dwuznaczne, sporo trwałych leksykalizacji semantycznych, za którymi idą zmiany kategorii części mowy.

Sprawa występowania form kazualnych narzędnika w zestawieniu z okolicznikami sposobu, wyrażanymi np. przysłówkami, wymaga dalszych badań, gdyż brak tych konstrukcji w takiej ilości u Paska, za to chętnie posługuje się nimi Potocki⁸. Może to mieć związek z tematyką, stylem, może też stanowić specyfikę regionalną (małopolską) owych czasów.

Warto jeszcze podkreślić, że okoliczniki sposobu określają przede wszystkim aspekty czynności dostrzegane zmysłami.

⁷ F. Sławski, *O kilku zapomnianych konstrukcjach w pierwszych staropolskich Zielnikach*, (w:) *W służbie nauce i szkole*, Warszawa 1970, s. 211—16.

⁸ J. Kwiek-Osiowska, *Stylistyczne właściwości okoliczników sposobu*, *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP, Prace Językoznawcze III*, z. 58, Kraków 1976, s. 127.

Okoliczniki miary w syntetycznych konstrukcjach obejmują rzadkie rzeczowniki, które określają ilości⁹, np. *mamy pić garcami* H 208 v, *poki się swą piędźką mierzył* F 214 v, *częstką dobra dzielą* G 523. Kolejny rzeczownik częścią ma już charakter przysłówka 'niecałkowicie, trochę', jak o tym przekonują przykłady, np. *prowadziłam szynk częścią winny, osobliwie miodowy Piwny Gorzałczany* G 546, *dom częścią drewniany częścią murowany* C 234.

W innych użyciach narzędnik bywa poprzedzony przydawką, będącą przede wszystkim liczebnikiem, rzadziej zaimekiem i są to wówczas:

- a) miary czasu¹⁰, np. *miał umierać dniem jednym albo dwiema* F 396;
- b) miary przestrzeni, np. *które łanami pięcią ciągną się* A 59;
- c) miary kolejności, np. *osadzony pierwszą razą od Pana..., drugą razą od Pani...* B 376 v (razem — 3 r. // razą — 5 r.). Narzędnik razem jest już przysłówkiem 'jednocześnie'; identyczne znaczenie ma zrost zarazem, np. *żeby razem wszystkiego nie przepiła* F 325 v // *a towar chłopci zarazem także liniami ratowali* F 260 v. Wyjątkowo spotykamy konstrukcję analityczną o pierwotnym znaczeniu jako okolicznik przyczyny: *za którym razem w szyją padł* B 336;

d) miary intensywności, np. *począł trząść się wielką mocą* G 454, *nie pozwolą żadną miarą robić* H 618;

e) miary wartości, np. *powiedziałam jako obyczajem starsza* H 268 v.

Wyrażenie *żadną miarą* jest frazeologizmem, przechodzi w przysłówek o znaczeniu 'nigdy', z kolei *pewnikiem* E 487 oznacza 'prawdopodobnie'.

Ogółem narzędnik miary i stopnia obejmuje w postaci syntetycznej 65 realizacji, ale tylko jeden przykład ukazuje reakcję przymiotnika, pozostałe są określnikami czasowników. Najmniej jest okoliczników ilości, miary czasu, przestrzeni¹¹, więcej intensywności, wartości.

Okoliczniki warunku tworzą tylko struktury analityczne pod + narzędnik, dziś zapomniane, np. *zakazano pod gardłem wniść* G 211 v, *strzywać pod zakładem stu grzywień obiecują* H 115 (9 r.).

Podobnie okoliczniki skutku są tylko konstrukcjami analitycznymi: *za* + narzędnik abstrakcyjny + dopełniacz (osobowy) np. *za Obesaniem Cechy zesłiśmy się* H 234, *wygonił za rozkazaniem Pana* H 169 v (19 r.).

Okoliczniki przyzwolenia są z kolei konstrukcjami syn-

⁹ M. Schabowska, *Rzeczowniki ilościowe w języku polskim*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967.

¹⁰ J. Bystron, *Przyczynek do składni polskiej*, Kraków 1899, s. 13—14.

¹¹ T. Kerner-Sokołowska, *O funkcjach porównawczego narzędnika miary*, *Poradnik Językowy* 1958, s. 136—40.

tetycznymi np. *zapisali nieprzymuszeni ani żadnym błędem nawiedzeni* C 193 v, *żem musiała oddać gorzkością serca obłożona* F 216 (8 r.).

Okoliczniki przyczyny mogą być syntetyczne, np. *oddał uwiedziony będąc tą szkodą* E 440, *krzyczeli o stacio pieniężną gniewem zajątrzeni* B 168; lub analityczne, np. *za którym ranieniem w tydzień umarł* E 159, *kiedy za gorącą Instantią zgodził się* C 246 (4 r.).

Okoliczniki celu są strukturami analitycznymi: *każdy tu za towarem siedzi* G 109, *przyjechał za Wołmi Nalewajkowymi* B 449 v (4 r.); *ide z Podatkiem* G 645, *chodziłem z opowiedzeniem Aresztu* D 428 (5 r.).

Okoliczniki w zględu tworzy narzędnik, który pełni już funkcję przyimka o reakcji dopełniaczowej, zawsze takiej samej, np. *ubezpieczał tych formanow względem wszelakiego bezpieczeństwa* E 487 (19 r.).

Okoliczniki oznaczające konkretne cechy czynności są liczne, natomiast mniej użyć mają okoliczniki „intelektualne”: warunku, przyzwolenia itp.

W sumie okoliczniki syntetyczne to 183 konstrukcje, analityczne 296 konstrukcji, a więc stanowią one 32 % ogółu użyć narzędnika. Najbardziej różnorodny jest okolicznik miejsca, bo tworzy go pięć przyimków (*między, nad, pod, przed, za*), tylko syntetyczne są okoliczniki miary i stopnia.

Za sekundarną funkcję narzędnika uznaje się pełnienie przez ten przypadek funkcji dopełnienia, przy czym w podziałach semantycznych na pierwsze miejsce wysuwa się funkcja narzędnia¹².

Materiał z wieku XVII dowodzi, że i wówczas najwięcej użyć wynikało z oznaczania narzędnia przez ten przypadek.

Czasowniki oznaczające bicie, uderzanie, np. *bić, uderzyć, dać, ciskać, rąbać, stursnąć* konotują narzędzia przeznaczone do walki, np. *stłukli berdyszami* H 529 v, *uderzył buzdyganem* G 108; narzędzia przypadkowo użyte do walki, np. *poczety się błotem ciskać* G 534, *zawaliliście mnie wałkiem dobrze* F 612 v; własne części ciała, np. *kułakiem uderzył* H 204, *biła kolanami* H 295.

W sumie czasownik konkretny konotuje rzeczownik konkretny w narzędniku (103 r.).

Dopełnienia czynnika pomocniczego oznaczają również narzędzia, przy pomocy których wykonuje się pewną czynność, np. *klucze piłował piłką* B 101 v, *ukradł Dołoman haczkciem* B 189 v (31 r.); narzędnik może oznaczać efekt czynności, np. *poczeta trzaskać kluczami* G 542 v, *drzwi były haczkciem zamknięte* F 615 (11 r.).

To konkretne znaczenie narzędnia ulega rozszerzeniu na:

¹² Por. A. Heinz, o. c. s. 108.

a) przedmioty, np. *dzielili się temi rozbitymi pieniędzmi* B 356 v, *poczęstował gorzałką* G 659 v (27 r.);

b) osoby, np. *oświadczać się ludźmi* G 602 v (8 r.).

Zmianie znaczeniowej ulegają także czasowniki. Związek czasownika z narzędnikiem obejmuje czynności jeszcze konkretne, ale wynikające z organizacji urzędowej lub zwyczajowej społeczeństwa.

Mamy tu terminy specjalne, np. *naznaczył Testamentem* G 546, *zennawał pisaniem*, np. F 396 (35 r.), sfnazeologizowane zwroty pism urzędowych, np. *rękami się własnymi podpisali* C 253 v (20 r.), a także konstrukcje zapomniane, bo czasownik zmienił znaczenie: *bawić się 'zajmować' czarami i gustami wielkimi* F 113 v, *złodziejstwem* B 28, *kupiectwem* D 559 (31 r.). Wiele wśród tych konstrukcji przyjmuje jednocześnie znaczenia okoliczników sposobu, np. *kupić prawem niezupełnym* D 338 dla nas może mieć znaczenie 'nieprawnie', ale może też znaczyć 'bez dopełnienia wszystkich formalności prawnych', czego bez znajomości ówczesnych realiów rozstrzygnąć nie można jednoznacznie.

Podobne znaczenie sposobu, także jakości, przyjmują stałe zwroty: *uszczypiwemi słowami znieważała* G 120 (13 r.) // *często gęsto słowy zelżywymi lżył* B 234 (23 r.).

Dopełnienie czynnika towarzyszącego stanowi konstrukcję analityczną z + narzędnik. Może ono informować o osobach, np. *po co z Judaszami zasiadasz* H 340 v, lub przedmiotach, np. *do wody szła z Chustami* G 663 v (244 r.). Zznający wielokrotnie podkreślają partnerstwo osoby towarzyszącej przez użycie przysłówka, np. *poszedłem wespół z niem* H 35.

Narzędniki oznaczające osoby powodują, że wiele konstrukcji zaliczamy do dopełnień, mimo że na skutek użycia przyimków posiadają one dodatkowe znaczenie lokalizacji.

Czasowniki tego rodzaju oznaczają mówienie, np. *powiedzieć, chwalić się, uskarżać się, protestować się*, lub pokazywanie, np. *pokazywać, postawić: powiedziałem przed P Giernem i innemi Kupcami* D 491, *nie zdjął czapki przed Panem* E 234.

Inne konstrukcje to czasowniki wyrażające ruch kierunkowy, np. *iść, jechać, gonić + za + narzędnik*, np. *szli za swym dziecięciem zabitym* B 412 v. Rzadziej są to czasowniki mówienia, np. *chcieli się ująć za chłopcem* C 277 (5 r.).

Dopełnienia tworzą również konstrukcje wyrażające ocenę uczuciową (przez czasownik) nad osobą, np. *zmiłujcie się nade mną* E 497 (6 r.), a rzadko konkretne oznaczenie miejsca dwu osób, np. *Wilski stał nad niem* D 408.

Stosunkowo dużo dopełnień analitycznych tworzą czasowniki, określające stany, np. *dziać się, zasiadać, trzymać + między + narzędnik osobowy*, np. *jest między nami złodziej, nie trzeba tu między nami ta-*

kowych B 234, a tosz nie tylko między nami ubogimi swary powstają, ale i między Panami H 15 v (41 r.).

W sumie dopełnienia stanowią 292 konstrukcje syntetyczne i 366 konstrukcji analitycznych, co daje 42 % użyć narzędnika. Na wysoką frekwencję dopełnienia wpłynęła prawdopodobnie tematyka analizowanych tekstów, gdyż ciągle mówi się o konkretnych osobach.

Wśród konstrukcji analitycznych przeważają dopełnienia czynnika towarzyszącego (z—iz), ale sekundarnie występują i inne przyimki z wyjątkiem pod.

Przydawki. Konstrukcje syntetyczne w narzędniku mogą występować w funkcji przydawek i mają wówczas kilka realizacji formalnych i semantycznych.

1. Narzędnik rzeczownika *imię* ma znaczenia 'w imieniu', np. *Imieniem Pani mojej Stelmaszki mówiłam* H 182 (13 r.); 'posiadającej imię', np. *z rodzicielką swoją imieniem Krystyną* C 271 v // *czeladnik przezwiskiem Brzozowski* H 324 // *Białogłowa nazwiskiem Palecka* G 661 (9 r.).

2. Narzędniki tworzą z przymiotnikami skupienia nierozzerwalne i odnoszą się do wyglądu osób, np. *Chodelczyk wzrostem wysoki* E 397, *ten krzywą głęą taki syn* H 180 v (4 r.).

3. Przydawki składają się z narzędnika uzależnionego od imiesłowu biernego, z którym tworzą skupienie nierozzerwalne. Dostrzegamy tu kilka znaczeniowych realizacji, bo przydawki tworzą opisy elementów stroju, np. *Delia lysami starymi podszyta* B 237 v, broni, np. *Nahajka srybrem oprawna*, B 217 v, klejnotów, np. *kanak rubinami sadzony* B 389, budowli, np. *dom słomo poszyty* C 91 v, osób, np. *bok siny krwią zaszyty* G 9 (64 r.). Konstrukcje takich używano również, gdy określa się stan zdrowia człowieka, np. *białogłowa paraliżem zarażona* H 160 (5 r.) lub jego samopoczucie, np. *Panowie gniewem zajątrzeni* B 168 (4 r.). Wyjątkowy przykład stanowi opis księgi: *Biblia stara stylem i drukiem Greckim drukowana* G 638. Konstrukcje te robią wrażenie struktur eliptycznych, w których pominięto słowo posiłkowe i są ogromnie popularne w wieku XVII.

Przydawki analityczne¹³ w narzędniku są bardzo częste, chociaż ograniczają się do połączeń z przyimkiem socjatywnym z. Znaczeniowo są to zawsze dwa elementy dostrzegane zmysłami, z których formalnie

¹³ H. Wiśniewska, *Stylistyczne i socjalne odmiany polszczyzny lublinian XVII wieku*, Lublin 1977, s. 133—140; dają tu pełny zestaw przydawek okolicznościowych różnych strukturalnie i na wybranych przykładach omawiam ich funkcje.

podrzędny jest na tyle ważny, że trzeba o nim poinformować. Łączy je współwystępowanie w przestrzeni, różni ewentualnie wielkość i zakres styczności.

1. Mogą to być dwie całości różne wielkością, bo ta, która występuje w narzędniku, stanowi tylko cenny element (ozdobę) stroju, klejnotu, broni, narzędzia, przedmiotu, np. *Łyżek srebrnych dwie z wierszami staroświeckich* G 278, *Czapek dwoje z wyłoszkami garłowemi* E 611 (53 r.); narzędnik nazywa ważną część wnętrza lub budynku, o którym się mówi w składniku nadrzędnym, np. *kuchnia z piecem na pieczenie chleba* D 570, *sklep z żelaznymi drzwiami* G 370 (18 r.); narzędnik informuje o zawartości przedmiotu nazwanego wyrazem określającym, np. *widziałem flasze z gorzałko* H 419, *worek z pieniędzmi* B 180 v (14 v.).

2. Mogą to być dwie całości różne, które często występują obok siebie, nie stanowi to jednak konieczności obligatoryjnej, Mogą to być pomieszczenia, np. *Izba przednia z Alkierzem* D 559, przedmioty, np. *Siodło z Mitukiem czerwonym* B 257, broń, np. *Pistolet skrutko Ruznicą w Olstrach* B 257, zabudowania, np. *dom drzewiany z ogrodami* C 214 (58 r.).

W sumie przydawki stanowią 81 konstrukcje syntetycznych i 133 konstrukcje analityczne z przyimkiem z. Można by tu wliczyć również przykłady w rodzaju *dom leżący między miedzami* o wyraźnym znaczeniu lokatywnym, które zaklasyfikowaliśmy do grupy okoliczników.

Orzeczniki. Większość orzeczników w narzędniku stanowi nazwy zawodów, imion, stanu cywilnego itp., np. *Pan Barczyński był Rotmistrzem* G 352 v (28 r.), rzadziej narzędnik to rzeczownik abstrakcyjny, np. *ten mi jest wszystkiego przyczyną* B 368 v (14 r.).

Łącznikiem bywa imiesłów przysłówkowy współczesny, np. *będąc młodszym Bratem nie byłem przy* H 324 (8 r.); czasownik w stronie biernej: *takowe rany są kijem zadane* H 304 v (5 r.); czasowniki zostać, np. *dawnoś tym Panem został wielkim* G 542 v, zwać, np. *który się zowie Jezuitą oszarpany Marcin* E 620, nazywać, np. *nazywając Rużyckiego Kusęm Psem złodziejem* G 28 (21 r.).¹⁴

Tutaj wystąpiły dwie konstrukcje składniowe, będące przejawem elipsy, zbudowanej na wzór zwrotu *wyjsc za mąż*: *Corka moja ktora teraz za Baranem Slosarzem* G 661 v, *corka jest za Introligatorem* F 622.

Podmioty występują jako konstrukcje analityczne z przyimkiem z, tworząc podmiot szeregowy, np. *ceruliczek z Mularczykiem poszli precz* H 408 v (18 r.) // *skoczył Jaroszkowsky z towarzystwem swym* B 353 (64 r.).

¹⁴ Konstrukcje te zaliczam do orzeczeń za S. Jodłowskim (o. c., s. 74—5) w przeciwieństwie do Z. Klemensiewicza, który traktuje je jako dopełnienia orzekające (o. c., s. 47—8).

W sumie przydawki obejmują 14 % przykładów, orzeczniki 5,5 %, podmioty 5,5 %, leksykalizacja *względem* — 1 % przykładów.

Przedstawiony tu materiał daje podstawy do stwierdzeń, będących próbą odpowiedzi na wysunięte we wstępie pytania.

Z analizy wynika, że narzędnik w wieku XVII jest przypadkiem wielofunkcyjnym, gdyż jako przypadek konkretny pełni przede wszystkim funkcję okolicznika adwerbalnego, ale sekundarnie w różnych realizacjach jest też dopełnieniem, orzecznikiem, przydawką, podmiotem, a więc w dwu ostatnich funkcjach także przypadkiem adnominalnym.

W porównaniu ze stanem dzisiejszym nie widzimy różnic w obciążeniu funkcyjnym narzędnika trzysta lat temu. Mamy tu składniowe struktury syntetyczne i połączenia z przyimkami, które i dziś tworzą produktywne konstrukcje. Różnice spowodowane są innymi przyczynami: tematem tekstów, zmianami połączeń syntetycznych na korzyść analitycznych oraz przechodzeniem do konstrukcji zapomnianych wielu połączeń na płaszczyźnie leksykalnej.

Zebrany materiał, który stanowił podstawę niniejszej analizy, jest dość jednorodny, bo są to liczne imiona, nazwiska własne, stopnie pokrewieństwa, nazwy zawodów, godności itp. Wynika to z jednolitości tekstów, na te same tematy: kłótnia, przestępstwo, pismo urzędowe o spadku. Inny charakter tekstów dostarcza sporo czasowników konotujących inne, najczęściej abstrakcyjne, rzeczowniki¹⁵.

Zapis materiałów o sygnalizowanym charakterze powoduje, że mamy np. liczne dopełnienia narzędzia, a liczne nazwy osób doprowadzają do tego, że przy synonimii strukturalnej, są to odmienne części zdania, np. *iść z chłopcem // iść z kijem, // iść ze strachem, siedzieć przed Magistrem // siedzieć przed kamienią, Pan z Matłonką // flaszka z gorzałką*. Możemy twierdzić, że jednolitość tematyczna rzutuje na częstotliwość pewnych konstrukcji strukturalnych, tu na liczne dopełnienia czynników towarzyszącego i pomocniczego.

Przewaga tych konstrukcji jest powiązana z brakiem znaczeń „intelektualnych”: bardzo rzadkie są np. okoliczniki skutku, warunku, przy przewadze okoliczników miejsca.

Formy syntetyczne narzędnika (45 %) obejmują wiele przykładów, których dziś nie używamy, np. okoliczniki postaci (*wziął mnie małym chłopięciem*), sposobu (*pokraść złodziejskim sposobem*). Wyszły z użycia struktury z terminami prawnymi, np. *wziąć działem* oraz okoliczniki czasu, np. *wieczornym czasem*, miary, np. *robił dniem jednym*, miejsca, np. *stał gospodą*.

¹⁵ Por. A. Kałkowska, K. Pisarkowa, J. Twardzikowa, *Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej (XVII wiek)*, Kraków 1972, s. 26, 34, 36 i inne.

O popularności użycia narzędnika decydowała jego zwięzłość, co realizuje prawo ekonomii czasu, ale zwięzłość nie idzie w parze z jednoznacznością konstrukcji, stąd już wówczas spotykamy liczne konstrukcje analityczne, zachowujące synonimię semantyczną¹⁶.

Użyteczność narzędnika jako konstrukcji lapidarnej doprowadziła do leksykalizacji znaczeniowych i dekategoriizacji gramatycznych tego przypadku.

Leksykalizacje spowodowały istnienie stałych zwrotów frazeologicznych, np. *wiecznymi czasy, dawnymi laty, świadczyć się Bogiem*.

Zmianie kategoriałnej uległ narzędnik *względem*, który tu jest już tylko przyimkiem, a jego pochodzenie widoczne jest w tworzeniu okoliczników względu o rekcji dopełniaczowej.

Znacznie więcej mamy przyimków narzędników, które stały się przysłówkami¹⁷: *czasem* 'niekiedy, od czasu do czasu', *częścią* 'trochę', *razem* 'jednocześnie', *pewnikiem* 'prawdopodobnie'; przyimków z narzędnikami: *przedtym* 'wcześniej, wpraw', *zaty* 'wtedy', *mimoходом* 'przy okazji', *zarazem* 'jednocześnie'; zaimków z narzędnikiem: *tymczasem* 'jednocześnie, w tym czasie'.

Jak widać, większą skłonność dekategoriizacji wykazują wyrazy *czasem*, *razem*, chociaż ten drugi pojawia się w postaci *razą*¹⁸, co hamuje zapewne ten proces.

Konstrukcje analityczne (55 %) tworzone w wieku XVII przyimkami lokatywnymi i socjatywnym z. Mamy tu już zleksykalizowany przyimek *między*, który może precyzować miejsce lub towarzyszenie z zachowaniem znaczenia stabilności (*stać między domem Paciornika a domu Pana, siedzieć między Bracią*). Brak tu przyimków złożonych *ponad*, *pomędzy*, które powstaną w czasach późniejszych, a co potwierdza spostrzeżenia o tendencji rozwoju analitycznego naszej składni, z czym wiąże się ściśle powstawanie nowych wyrazów pomocniczych¹⁹.

Częstotliwością użycia wyróżnia się przyimek z (30 % ogółu użyć), który tworzy konstrukcje dopełnieniowe, przydawkowe, podmiotowe oraz rzadziej okoliczników sposobu i celu. Inne przyimki są używane rzadziej, ale nigdy nie pełnią tylko jednej funkcji.

Synonimiczność formalna konstrukcji z narzędnikiem wywołuje wielokrotnie nieostrość funkcyjną, gdyż przy kilku grupach użyć nie je-

¹⁶ Kilka wariantów synonimicznych znaczeniowo, a różnych strukturalnie cytuję w artykule: *Związki poboczne zdania w XVII-wiecznych księgach lubelskich*, *Język Polski* LVI, 1976, s. 362, 364.

¹⁷ J. Kwiek-Osiowska, *Adverbializacja narzędników na przykładzie form narzędnika*, *Język Polski* LIV, 1974, s. 266.

¹⁸ W. Doroszewski, *O kulturę słowa*, Warszawa 1964, s. 657—8.

¹⁹ I. Wątor, *Polskie przyimki odwyrażeniowe*, *Język Polski* XLIX, 1969, s. 372.

steśmy w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy są to np. dopełnienia czy okoliczniki, okoliczniki sposobu czy miejsca itp.

Przyczyny tego faktu możemy się dopatrywać w prymarnych i sekundarnie nabytych znaczeniach analizowanych struktur składniowych. Podstawowe funkcje narzędnika informowania o narzędziu (tu 135 przykładów = 9 %) i wskazywania konkretnych okoliczności miejsca, czasu, sposobu (365 przykładów = 25 %) rozszerzyły się na znaczenia sekundarne: a) wskazywania abstrakcyjnych okoliczności celu, warunku, przyzwolenia, przyczyny, względu; b) wskazywania abstrakcyjnych okoliczności, dotyczących przeżyć, wartościowania, porównywania itp.; c) wskazywania okoliczności konkretnych, dotyczących osób.

Np. Konstrukcje z przymikiem *z*, oznaczające towarzyszenie (dopełnienia czynnika towarzyszącego, podmiot szeregowy) opisują także wygląd przedmiotów (przydawka przymikowa), sposoby odbywania się czynności (okoliczniki celu, skutku, emocji).

Konkretne znaczenie miejsca przeniesiono na abstrakcyjne stosunki między ludźmi, np. *siedzieć za stołem // ująć się za kimś, wykonać za wiadomością, jechać za potrzebą*.

Te zmiany znaczeniowe rzutują na wieloznaczność konstrukcji, które zachowują znaczenia podstawowe i bok nabytych.

Nieostrość znaczeniowa przy łapidarności konstrukcji narzędnikowych, o której wspominaliśmy, była odczuwana przez mówiących w wieku XVII, dlatego spotykamy konstrukcje precyzyjniejsze znaczeniowo.

Uściślenia treści odbywają się przez budowanie struktur peryfrastycznych, które obligatoryjnie muszą zawierać:

— przydawkę przymiotną, bardzo istotną znaczeniowo, bo wyodrębnia zjawisko spośród zbioru, np. *śpiewać wielkim głosem*;

— przydawkę przymiotną, wyrażoną imiesłowami, co powoduje zachowanie łączności z czasem przy ich adiektywizacji²⁰, np. *raz zaszyły krwią*.

W przykładzie pierwszym narzędnik zawiera treści ogólne, a uściśla je podrzędny przymiotnik; w przykładzie drugim narzędnik jest składnikiem uzależnionym od imiesłowu i on uściśla znaczenie.

Uściślenia treści odbywają się również przez użycie konstrukcji przymikowych, tu posiadających mniej znaczeń niż to jest dzisiaj, bo przeważają znaczenia konkretne, mało mamy znaczeń ogólnie relacyjnych, czysto formalnych znaków odniesienia jednego wyrazu do drugiego²¹. Zmiany dotyczą szczególnie wyrażania ówczesnych stosunków abstrakcyjnych, np. *jakim sposobem* \geq *w jaki sposób*, *mówić językiem niemieckim* \geq *po niemiecku*, *chodzić z aresztem* \geq *aby zawiadomić o...* itp.

²⁰ S. Jodłowski, *Studia nad częściami mowy*, Warszawa 1971, s. 193—7.

²¹ D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, *Kultura języka polskiego*, Warszawa 1973, s. 351—69.

Na zakończenie naszych rozważań spróbujemy odpowiedzieć na pytania wstępne. Intuicyjne odczucia o liczniejszych użyciach narzędnika mają swoje potwierdzenia, gdyż wiele konstrukcji syntetycznych przeszło w analityczne dopełniacza²², wiele stało się konstrukcjami zapomnianymi. Nie zauważamy natomiast innych funkcji składniowych narzędnika, który w wieku XVII tak, jak to jest i dzisiaj, był przypadkiem wielofunkcyjnym składniowo.

²² Z obliczeń W. Bryłowej wynika, że narzędnik w XVI wieku miał 9,2% użycie, w XX w. — 7,2%; dopełniacz w XVI w. — 26,7%, w XX w. — 40,6% (referat na Międz. Zjeździe Słowistów w Lublaniu 1977 r.: *Paradygmat rzeczownika polskiego w ujęciu statystycznym*).